

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z odwołania W. K.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia 5 września 2023 r.

w przedmiocie dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego osiągnącego wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 czerwca 2024 r.,

wniosku sędziego Sądu Najwyższego Pawła Księżaka z dnia 24 stycznia 2024 r. o wyłączenie od orzekania w sprawie I NKRS 74/23,

odracza rozpoznanie wniosku i przedstawia składowi całej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych następujące zagadnienie prawne:

"Czy w świetle art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym podważając niezawisłość sędziego wystarczające jest oparcie się na orzecznictwie organów międzynarodowych odnoszącym się do organizacji wymiaru sprawiedliwości, bez odwołania do okoliczności konkretnej sprawy i wyznaczonego do jej rozpoznania sędziego?"

UZASADNIENIE

SSN Paweł Księżak w oświadczeniu datowanym na 24 stycznia 2024 r. wniósł o wyłączenie go od rozpoznania sprawy I NKRS 74/23. Uzasadnieniem

wniosku o wyłączenie, w ocenie wnoszącego, jest to, że istnieją wątpliwości czy sąd ukształtowany z udziałem tego sędziego, będzie spełniał wymogi sądu w rozumieniu unijnym i konwencyjnym. W wywiedzionym żądaniu powołano się na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) Wałęsa przeciwko Polsce z 23 listopada 2023 r. oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) z 21 grudnia 2023 r., C-718/21.

Zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2024 r. wniosek został przekazany do rozpoznania SSN Tomaszowi Przesławskiemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm., dalej: „ustawa o SN”) do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyróżnia się trzy rodzaje wniosków o wyłączenie sędziego opartych na „zarzucie braku niezawisłości sędziego”, o którym mowa w art. 26 § 2 ustawy o SN. Po pierwsze, są to wnioski o wyłączenie sędziego, obejmujące zarzut braku niezawisłości i jednocześnie obejmujące ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego. Po drugie, są to wnioski o wyłączenie sędziego, obejmujące zarzut braku niezawisłości i jednocześnie obejmujące ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem umocowania sędziego do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Po trzecie, są to wnioski o wyłączenie sędziego, obejmujące zarzut braku niezawisłości, które jednak nie obejmują ww. ustaleń lub ocen (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2020 r., I NWW 18/20; z 25 maja 2023 r., I NWW 172/23).

Argumentacja zawarta w analizowanym wniosku z 24 stycznia 2024 r. przekonuje, że wnioskodawca domaga się wyłączenia go w sprawie zawisłej przed Sądem Najwyższym w oparciu o zarzut braku niezawisłości, a więc

na podstawie art. 26 § 2 ustawy o SN. Świadczy o tym chociażby powołanie się na orzeczenie TSUE z 21 grudnia 2023 r. W wyroku tym TSUE odnosząc się do Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wskazał, że „ten organ nie ma statusu niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 akapit drugi karty praw podstawowych. Całokształt owych elementów może bowiem budzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niepodatności zainteresowanych i składu orzekającego, w którym zasiadają, na czynniki zewnętrzne, w szczególności bezpośrednie lub pośrednie wpływy krajowej władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz co do ich neutralności względem ścierających się przed nimi interesów. Tego rodzaju elementy mogą prowadzić do braku widocznych oznak niezawisłości lub bezstronności tych sędziów i tego organu, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w tych jednostkach w społeczeństwie demokratycznym i w państwie prawnym”.

Stosownie do art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie podkreśla się, że niezawisłość sędziowska jest jednym z elementów zasady podziału władz oraz fundamentów konstrukcji demokratycznego państwa (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1993, nr 2, poz. 37). Dalej Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że „pojęcie niezawisłości sędziowskiej ma jednoznaczną i ugruntowaną treść dającą podstawową gwarancję bezstronnego podejmowania rozstrzygnięć. Niezawisłość musi więc oznaczać niezależność sędziego zarówno od stron sporu jak i organów państwa”.

Trybunał Konstytucyjny łączy pojęcie niezawisłości sędziowskiej z następującymi elementami:

1. bezstronność w stosunku do uczestników postępowania;
2. niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych;
3. samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych;
4. niezależność od czynników politycznych;
5. wewnętrzną niezależność sędziego.

(zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 października 2015 r., Kp 1/15, OTK-A 2015, nr 9, poz. 147).

Nie można zapominać, że niezawisłość sędziego to nie tylko uprawnienie sędziego, lecz także jego konstytucyjny obowiązek, podobnie jak konstytucyjnym obowiązkiem ustawodawcy i organów administracji sądowej jest ochrona tej niezawisłości (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 1998 r., sygn. K 3/98, OTK ZU 1998, nr 4, poz. 52).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie „niezawisłości” zwykle się odnosić do okoliczności związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w ogólności, w tym do niezależności sądu wobec organów pozasądowych, samodzielności sędziego wobec władz i innych organów sądowych czy niezależności od wpływu czynników społecznych i politycznych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 20 maja 2020 r., I NWW 9/20; 3 czerwca 2020 r., I NWW 28/20; 10 listopada 2020 r., I NWW 64/20; 30 kwietnia 2021 r., I NWW 91/20).

Podkreślić z całą stanowczością należy, z uwagi na przedmiot niniejszej sprawy, iż w świetle judykatury Trybunału Konstytucyjnego „organizacja władzy sądowniczej, w tym ustanowienie odpowiednich gwarancji niezawisłości sędziów i bezstronności sądów należy wyłącznie do państwa członkowskiego. Niezawisłość i bezstronność sędziów nie jest dana raz na zawsze i nie jest związana w stopniu decydującym ze sposobem powoływania sędziów ani nawet z całym zestawem gwarancji ustrojowych, a przede wszystkim wynika z wewnętrznej uczciwości sędziego. Przywileje sędziowskie w państwach członkowskich są nierozłącznie związane z wyjątkową odpowiedzialnością sędziego wobec swojego państwa i społeczeństwa. Dopiero w dalszej kolejności sędziowie krajowi mogą czuć się związani ideą europejskiej unii prawa (unii sądowniczej) i tylko w takim stopniu, w jakim nie skutkuje to kolizją z Konstytucją własnego państwa. Wprawdzie sędziowie polscy w postępowaniach przed polskimi sądami stosują także prawo UE, ale na podstawie polskiej Konstytucji, a nie na podstawie reguł tworzonych wbrew Konstytucji” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r., K 3/21, OTK-A 2022, poz. 65).

W świetle pojawiających się wątpliwości, także na gruncie wniosków składanych w trybie art. 26 § 2 ustawy o SN – odnoszących się do statusu sędziów

powoływanych w Polsce, należy zaznaczyć, że powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20). Trybunał Konstytucyjny wyraźnie podkreśla, że w przypadku konfliktu w tym zakresie między prawem polskim a europejskim (orzeczenie TSUE albo ETPCz) dla sądu polskiego pierwszeństwo ma orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 7 października 2021 r., K 3/21; z 24 listopada 2021 r., K 6/21; z 10 marca 2022 r., K 7/21).

Nie można także zapominać, że każdy organ władzy publicznej w procesie stosowania prawa musi uwzględniać wymogi tzw. wykładni prokonstytucyjnej. To znaczy, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, niezbędna jest konieczność poszukiwania takiego znaczenia przepisu, który jest zgodny z konstytucyjnymi normami i wartościami (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2000 r., SK 22/99, OTK 2000, nr 4, poz. 107).

Nie ulega wątpliwości, że taką wartością o znaczeniu konstytucyjnym jest niezawisłość sędziowska. Zasada ta jest środkiem, który pozwala urzeczywistnić uczciwy proces (Zob. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, s. 6). W Polsce standardy ochrony niezawisłości sędziego zostały ukształtowane na poziomie norm konstytucyjnych. Powołano do tego między innymi Krajową Radę Sądownictwa, która w świetle art. 186 Konstytucji RP stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 listopada 2007 r., w sprawie o sygn. akt K 39/07 podkreślił, że „rozumując zatem *a rubrica* z treści art. 186 Konstytucji, należy uznać, że pojęcie <<straży>>, o której mowa w art. 186 ust. 1 Konstytucji, obejmuje czuwanie nad brakiem zagrożeń dla niezależności sądów i niezawisłości sędziów w systemie prawnym.” (OTK-A 2007, nr 10, poz. 129).

Z uwagi na przywołane w ocenianym przez Sąd Najwyższy wniosku o wyłączenie orzecznictwo międzynarodowych trybunałów – z którego można odczytać, że zarzuty wobec niezawisłości określonych sędziów opierają się o udział Krajowej Rady Sądownictwa powołanej na podstawie przepisów ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa

oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), należy przypomnieć, że procedura powołania Krajowej Rady Sądownictwa, a tym samym jej pozycji ustrojowej, była przedmiotem kontroli konstytucyjnej przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny, którego orzeczenia w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Są nimi związane zatem wszystkie podmioty występujące w obrocie prawnym, w tym także organy stosujące prawo (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 października 2022 r., I NWW 142/22). W efekcie kontroli konstytucyjnej, przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3), wyrokiem z 25 marca 2019 r., K 12/18, uznane zostały za zgodne z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP. Skutki tego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego wiążą zatem także Sąd Najwyższy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2018 r., III PK 71/17).

Sąd Najwyższy, i każdy inny organ władzy publicznej, zobowiązany jest działać na podstawie i w granicach prawa, co wprost wynika z wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP zasady legalizmu. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny: „legalizmem działania organów władzy publicznej jest stan polegający na tym, że organy te są tworzone w drodze prawnej i działają na podstawie i w granicach prawa, które określa ich zadania i kompetencje oraz tryb postępowania. Prowadzi to do wydawania rozstrzygnięć w przepisanej przez prawo formie, opartych na należytej podstawie prawnej i w zgodności z wiążącymi dany organ przepisami materialnymi” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r., K 35/08, OTK-A 2011, nr 2, poz. 10). W świetle tak określonych reguł jednoznacznie wynika, że każdy organ władzy publicznej zobowiązany jest do stosowania obowiązujących przepisów prawa, dopóki nie zostaną one uchylone w przewidziany prawem sposób, a więc przez odpowiednio umocowany do tego organ działający w granicach przyznanych mu kompetencji.

Zgodnie z art. 82 § 3 ustawy o SN, jeżeli Sąd Najwyższy, rozpoznając wniosek, o którym mowa w art. 26 § 2, poweźmie poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa mających być podstawą orzeczenia, może odroczyć

rozpoznanie wniosku i przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi całej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

W związku z tym, poważną wątpliwość co do wykładni art. 26 § 2 ustawy o SN powziął Sąd w niniejszym składzie. Wątpliwość ta dotyczy przede wszystkim tego obszaru zastosowania przywołanego artykułu, w którym zarzut braku niezawisłości konkretnego sędziego opiera się wyłącznie na tezach wyprowadzanych z orzeczenia organu międzynarodowego.

Nie można przy tym zapominać, że w świetle art. 26 § 3 ustawy o SN pozostawia się bez rozpoznania wnioski o wyłączenie, który obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. W judykaturze Sądu Najwyższego wyraźnie zauważa się, że art. 26 § 3 ustawy o SN jest normą wyznaczającą granicę badania przez Sąd Najwyższy zarzutów, o których mowa w art. 26 § 2 ustawy o SN. Podkreślić należy, że zarzuty te nie mogą dotyczyć oceny tego, czy dana osoba jest sędzią, a więc polegać na rozstrzygnięciu w przedmiocie przysługiwania osobie objętej wnioskiem statusu sędziowskiego. Ograniczenie to stanowi konsekwencję przewidzianą na poziomie konstytucyjnym procedury powoływania sędziów przez Prezydenta RP na wniosek KRS (art. 179 Konstytucji RP) i wiąże się z rozstrzygnięciem przez ustawodawcę, że akt powołania stanowi podstawę prawno-konstytucyjnego stosunku łączącego osobę sędziego z Rzeczpospolitą Polską, który – jako taki – nie może być przedmiotem kontroli sądowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 listopada 2022 r., I NWW 112/22, i powoływane tam postanowienie Sądu Najwyższego z 16 października 2019 r., I NOZP 2/19).

Wątpliwości w interpretacji przepisu art. 26 § 2 ustawy o SN wynikają z jego redakcji oraz umiejscowienia w systemie prawa. Ustawodawca posłużył się bowiem w art. 26 § 2 ustawy o SN jedynie pojęciem „niezawisłości”, używając sformułowania, że „do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego.”, powstaje wątpliwość, czy także w przypadku

tego wniosku należy odnosić się do realiów konkretnej sprawy, wskazujących w jakim zakresie i z jakich powodów sędzia wyznaczony do jej rozpoznania jest niezawisły. W ocenie sądu pytającego nie jest wystarczające powołanie orzecznictwa, w którym kwestionuje się niezawisłość sędziowską w sposób abstrakcyjny.

Także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego powstały poważne rozbieżności co do wykładni art. 26 § 2 ustawy o SN, w których żądanie wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego opiera się o tezy wyprowadzane z orzecznictwa. Po pierwsze, Sąd Najwyższy pozostawia takie wnioski bez rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 czerwca 2023 r., I NWW 138/232; z 19 października 2023 r., I NWW 381/23). Po drugie, w niektórych przypadkach dochodzi do merytorycznego rozpoznania przedstawionego żądania opartego o tak sformułowane argumenty. Sąd Najwyższy bowiem albo oddala wniosek (np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2024 r., I NWW 481/23; z 13 grudnia 2023 r., I NWW 443/23; 7 lutego 2024 r., I NWW 446/23) albo uwzględniając żądanie wyłącza sędziego od rozpoznania sprawy (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lutego 2024 r., I NWW 413/23). Po trzecie, wnioski takie przekazywane są do innej izby Sądu Najwyższego z pominięciem regulacji art. 26 § 2 ustawy o SN (np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 października 2023 r., I NWW 374/23; z 13 czerwca 2023 r., I NWW 170/23; zarządzenie z 5 marca 2024 r., I NWW 61/24). Dla poparcia takiego stanowiska w uzasadnieniach orzeczeń podnosi się m.in., że „art. 26 § 2 u.SN w zakresie, w jakim przewiduje wyłączną właściwość Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych do rozpoznawania wniosków dotyczących wyłączenia sędziego, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, nie znajduje obecnie już zastosowania. Rozpoznawanie wniosków o wyłączenie sędziego obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego odbywa się zatem na zasadach ogólnych według właściwości wynikającej z właściwych przepisów proceduralnych” (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 2023 r., I NWW 439/23).

W świetle wymagań Konstytucji RP, odnoszących się do kwestii niezawisłości, zasadne w ocenie sądu pytającego wydaje się przyjęcie, że zarzut

braku niezawisłości oparty o regulacje art. 26 § 2 ustawy o SN nie może mieć charakteru abstrakcyjnego. Oznacza to, że wnoszący żądanie nie może zarzucać braku niezawisłości w oparciu o niezidentyfikowane okoliczności. Takimi okolicznościami o charakterze abstrakcyjnym są orzeczenia wydawane przez organy międzynarodowe, z wyłączeniem sytuacji, gdy dotyczą kwestii rozpoznawanych w związku z konkretnym postępowaniem. W innym wypadku trzeba przypisać im przymiot ogólności i abstrakcyjności, bowiem nieuwzględniających okoliczności konkretnego przypadku. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że „z obiektywnego punktu widzenia akceptacja wniosków abstrakcyjnych i potencjalnych o wyłączenie istotnie i obiektywnie obniża skuteczność wymiaru sprawiedliwości” (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2023 r., I NWW 51/23).

Niezbędne jest zatem każdorazowo wskazanie, z jakiego powodu została naruszona niezawisłość sędziego i niezależność sądu – w odniesieniu do dwóch aspektów. Po pierwsze odnosząc się do okoliczności konkretnej sprawy, a po drugie wskazując na takie wątpliwości wobec konkretnego sędziego. Niezbędne jest także chociażby uprawdopodobnienie tych okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2023 r., I NWW 191/23). Sąd Najwyższy zauważa błędną praktykę, w której uzasadnieniem żądania jest wyłącznie przytoczenie orzeczenia sądu krajowego lub organu międzynarodowego odnoszącego się do kwestii organizacji wymiaru sprawiedliwości.

Abstrakcyjne sformułowanie żądania wniosku w oparciu o art. 26 § 2 ustawy o SN nie odpowiada prawu. Stąd powinno zostać pozostawione bez rozpoznania. Stanowisko takie nie jest jednak jednolicie przyjmowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Z drugiej strony odmiennie przepisy dotyczące instytucji wyłączenia sędziego sformułowano w regulacjach procedury karnej i cywilnej. Zarówno w k.p.c. jak i k.p.k. ustawodawca wprost odniósł się do tego, iż należy odwołać się do okoliczności konkretnego przypadku w sytuacji korzystania z instytucji wyłączenia sędziego.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do

jego bezstronności w danej sprawie. Z kolei w świetle art. 49 § 1 k.p.c. sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Zarówno instytucja wyłączenia sędziego w procesie karnym, jak i cywilnym opiera się na stwierdzeniu zmaterializowania się w danym przypadku dwóch przesłanek.

Po pierwsze, może to nastąpić, gdy w okolicznościach konkretnej sprawy występuje obiektywna, a więc weryfikowalna, wątpliwość co do jego bezstronności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 288/22). Po drugie, gdy wątpliwość ta ma charakter uzasadniony (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2019 r., II CO 208/19). Należy przy tym podkreślić, że nie jest wystarczające subiektywne przekonanie wnioskodawcy o braku bezstronności sędziego. Z uwagi na przyjętą przez ustawodawcę konstrukcję tej instytucji, niezbędne jest oparcie się na obiektywnych, racjonalnych i dających się zweryfikować okolicznościach konkretnej sprawy przemawiających za wyłączeniem sędziego od jej rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 lutego 2023 r., I NWW 246/22). To na wnioskodawcy ciąży obowiązek wykazania wystąpienia *ad casum* tych przesłanek (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2020 r., III CO 49/20).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu pytającego w świetle art. 26 § 2 ustawy o SN, wnioskując o wyłączenie sędziego należy odnosić się do okoliczności konkretnego przypadku. W tym zakresie pojawiają się jednak poważne wątpliwości. Mając bowiem na uwadze racjonalność ustawodawcy, w sytuacji, gdyby prawodawca nie chciał w tym przypadku, aby dokonywana była kontrola o charakterze abstrakcyjnym, treść przepisu brzmiałaby analogicznie jak w przepisach procedury karnej i cywilnej. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw wprowadzającego ten instrument do polskiego porządku prawnego wskazano, że „zasadniczym celem projektu ustawy jest uporządkowanie zagadnień ustrojowych związanych ze statusem sędziego Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, wojskowych

oraz administracyjnych, a także organów samorządu sędziowskiego oraz organów sądów”.

Nie zmienia to faktu, że w ocenie Sądu Najwyższego błędną praktyką jest uzasadnianie swoich wątpliwości co do niezawisłości sędziego przez odwołanie się do orzeczenia sądu krajowego lub międzynarodowego bez odniesienia się do okoliczności konkretnego przypadku, to znaczy związanych z konkretnym sędzią i oznaczoną sprawą, do której został wyznaczony. Co więcej, wnioskodawcy często odwołują się do orzeczeń wydanych w trybie prejudycjalnym. Nie można zapominać, że orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydawane w takim trybie wiążą wyłącznie w konkretnych sprawie i mają znaczenie wyłącznie dla jej rozstrzygnięcia. Wydaje się, że takie wnioski w świetle art. 26 § 2 ustawy o SN należy zakwalifikować jako błędne formalnie i jako takie pozostawić bez rozpoznania.

Podkreślić należy, że określona w niniejszej sprawie problematyka ma doniosłe znaczenie dla funkcjonowania całego wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiają się bowiem orzeczenia, w których sąd ten zawiesza postępowanie z uwagi na orzeczenie organu międzynarodowego, odnoszące się do analizowanej kwestii. Przykładowo wskazać należy chociażby na postanowienie wydane w sprawie I NKRS 94/23 z 19 marca 2024 r., w którym zawieszono postępowanie z uwagi na konieczność przeprowadzenia zmian legislacyjnych usuwających wady procesowe określone w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wielka Izba) z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 oraz w wyroku pilotażowym Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r. Wałęsa przeciwko Polsce (skarga nr 50849/21) w terminie tam określonym. Tożsame zawieszenie dokonano w sprawie I NKRS 93/23, I NKRS 83/23, I NKRS 82/23, I NKRS 70/23, I NKRS 69/23, I NKRS 59/23, I NKRS 45/23, I NKRS 44/23, I NKRS 34/23 czy I NKRS 7/23.

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego występują judykaty, w których sąd sprawy przekazane przez ustawodawcę do wyłącznej kompetencji Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej przekazuje do innego sądu, stwierdzając w uzasadnieniu, że „art. 26 § 2 u.SN w zakresie, w jakim przewiduje wyłączną właściwość Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

do rozpoznawania wniosków dotyczących wyłączenia sędziego, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, nie znajduje obecnie już zastosowania”. Dzieje się tak z powodu, jak podkreśla się w uzasadnieniu, że „ukształtowany w opisany sposób system kontroli spełniania przez sędziów orzekających w konkretnych sprawach standardów niezawisłości oraz bezstronności został jednak zakwestionowany przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w wyroku z 5 czerwca 2023 r. zapadłym w sprawie C-204/21R stwierdził, że przyjmując i utrzymując w mocy art. 26 §§ 2 i 4-6 i art. 82 §§ 2-5 ustawy o Sądzie Najwyższym, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, jak również art. 10 tej ustawy, przekazujące do wyłącznej właściwości Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego rozpoznawanie zarzutów i zagadnień prawnych dotyczących braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tekst skonsolidowany Dz.Urz. UE 2016 C 202, s. 1, dalej: „TFUE”) w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych, jak również na mocy art. 267 TFUE i zasady pierwszeństwa prawa Unii” (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 2024 r., I NWW 439/23; podobnie m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z 27 lutego 2024 r., I NWW 36/24; z 27 lutego 2024 r., I NWW 28/24; z 21 lutego 2024 r., I NWW 479/23).

Z uwagi na stwierdzoną wątpliwość w wykładni art. 26 § 2 ustawy o SN, odnoszącą się do tego, czy możliwe jest kwestionowanie niezawisłości sędziowskiej w oparciu o wątpliwości wynikające z rozstrzygnięć sądów i organów międzynarodowych bez odniesienia się do okoliczności konkretnej sprawy i dotyczących konkretnego sędziego, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

[SOP]

[ms]

